

INFORMATOR LUBELSKI 2023

adopcja serca



SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI LUBELSKIEJ WSPÓLNOTY RUCHU „MAITRI” W 2022 ROKU

Drodzy Rodzice Adopcyjni, Darczyńcy, Wolontariusze i Sympatycy Ruchu!

Z ogromną przyjemnością przekazujemy kolejne roczne podsumowanie działalności lubelskiej wspólnoty „Maitri”. Za nami kolejny rok wspólnej pracy dla dobra dzieci i młodzieży w jednych z najbardziej potrzebujących państw Afryki m.in.: Ugandy, Burundi, Rep. Demokratycznej Konga. Zwłaszcza w tym ostatnim z wymienionych państw, sytuacja społeczno-

polityczna bardzo się pogorszyła doprowadzając do konfliktu zbrojnego. W niebezpieczeństwie znalazły się nasze dzieci oraz polskie misjonarki z którymi współpracujemy. Dzięki Państwa pomocy udało nam się dodatkowo wesprzeć tą placówkę, w której ludzie szukają schronienia i wsparcia. Pragniemy bardzo serdecznie podziękować za zaangażowanie, nie tylko finansowe ale również modlitwę. Matka Teresa z Kalkuty patronka naszego

Ruchu powiedziała kiedyś, iż „Zawsze ktoś będzie roznoślił plotki - ale w tym wszystkim obecny jest Jezus - po to by nauczyć nas kochać”. Obecnie kiedy tak dużo jest nieporozumień, wzbudzone są wątpliwości, czujemy się szczególnie zobowiązani do niesienia tej miłości. Takiej miłości chrześcijańskiej realizowanej czynem, niesieniem pomocy najuboższym z ubogich, zgodnie z charyzmatem naszego Ruchu. Serdecznie dziękujemy raz jeszcze, że jesteście z nami od tylu lat!

Dane ogólne

W całym 2022 r. wpłaty ofiarodawców, jak również środki pozyskane przez nas w ramach prowadzonych akcji i niedziel misyjnych wyniosły 536.483,43 zł (co stanowi wzrost o 10,36% w stosunku do roku 2021), 4.892,23 EUR oraz 863 USD. Łącznie do wszystkich placówek misyjnych, z którymi współpracujemy przekazaliśmy następujące kwoty: 40.324,80 zł, 57.562,- EUR oraz 61.550,- USD. Koszty administracyjne w 2022 r. wyniosły 23.779,41 zł, co stanowi 4,4% wpływów.

„Adopcja Serca”

Głównym projektem finansowanym przez Ruch jest „Adopcja Serca”, wieloletni program skierowany do najbardziej potrzebujących dzieci wymagający systematycznego wsparcia ze strony ofiarodawców.

Na dzień 31 grudnia 2022 r. programem „Adopcji Serca” w lubelskim ośrodku ruchu objętych było łącznie 541 podopiecznych. Dzieci w szkole podstawowej, przedszkolu i młodszych było 331, w szkole średniej – 210, wspieraliśmy również dwóch studentów. Środki były przekazywane za pośrednictwem misjonarzy z 5 krajów Afryki i 1 w Azji. Szczegółowe zestawienie przekazywanych środków znajduje się obok, w tabeli 1.

Jednorazowe projekty pomocowe

Dzięki dobrowolnym wpłatom wielu ofiarodawców, a także dzięki nadwyżkom pozostającym z wpłat oraz różnicom kursowym walut udaje się finansować wiele projektów jednorazowych. Misjonarze bardzo często proszą o dodatkową pomoc w finansowaniu wielu projektów związanych z podstawowymi potrzebami ludzi. W 2022 r. sfinansowaliśmy 12 projektów – ich zestawienie znajduje się obok, w tabeli 2. Tradycyjnie prosimy również o wsparcie dla aktualnych projektów jednorazowych. Obecnie staramy się zgromadzić środki na dwa cele opisane na następnej stronie.

Tabela 1. Adopcja Serca - placówki misyjne i wysokość przekazanych kwot w 2022 r.

Kraj	Ośrodek misyjny	Zgromadzenie	Misjonarz odpowiedzialny	Kwota przekazana
Kongo Dem.	Ntamugenga	Siostry od Aniołów	s. Agnieszka Gugała	47.500 USD
Kamerun	Esseng	Siostry od Aniołów	s. Mirosława Leszkowska	12.364,80 PLN
Burundi	Bujumbura	Siostry Kanoniczki Ducha Św.	s. Teofila Tudryn	960 EUR
Rwanda	Nyakinama	Siostry od Aniołów	s. Agnieszka Czajkowska	27.408 EUR
Uganda	Kampala	Misjonarze Afryki	o. Jean Paul Basikabe Evi	9.264 EUR
Syria	Aleppo	Parafia Św. Franciszka	Raoula Mistrih	2.400 EUR

Tabela 2. Projekty pomocowe - placówki misyjne i wysokość przekazanych kwot w 2022 r.

Nazwa projektu	Ośrodek misyjny, misjonarz odpowiedzialny, zgromadzenie	Kwota przekazana
Budowa klas w przedszkolu	parafia św. Marka na Zanzibarze, o. Jean Claude Malu, Zgromadzenie Ducha Świętego;	2.530 EUR
Budowa studni wraz z instalacją	placówka w Lergo w Burkina Faso, o. Hilaire Guinko, Zgromadzenie Misjonarzy Afryki	10.000 EUR
Zakup narzędzi stolarskich	placówka misyjna w Ntamugenga w Kongo Dem, s. Agnieszka Gugała, Siostry od Aniołów	1.500 USD
Zakup żywności dla dzieci	placówka misyjna w Ntamugenga w Kongo Dem, s. Agnieszka Gugała, Siostry od Aniołów;	1.635 USD
Zakup leków do ośrodka zdrowia	placówka misyjna w Bujumbura w Burundi, s. Teofila Tudryn, siostry Kanoniczki Ducha Św.;	5.000 EUR
Budowa sali wielofunkcyjnej	placówka misyjna w Esseng w Kamerunie, s. Mirosława Leszkowska, siostry od Aniołów;	13.980 PLN
Dożywianie dzieci w ośrodku zdrowia	placówka misyjna w Esseng w Kamerunie, s. Barbara Pustułka, siostry od Aniołów;	13.980 PLN
Pomoc dla chorych na trąd	parafia św. Bonawentury w Morogoro w Tanzanii, o. Jacek Górka, Zakon Braci Mniejszych	460 USD
Dożywianie ubogich rodzin	parafia św. Krzyża w Yirol w Sudanie Poł, o. Krzysztof Zębik, Misjonarze Kombonianie	9.500 USD
Pomoc w nauce i utrzymaniu dzieci	parafia św. Marka na Zanzibarze, o. Jean Claude Malu, Zgromadzenie Ducha Świętego;	380 USD
Pomoc w nauce i utrzymaniu dzieci	parafia św. Bonawentury w Morogoro w Tanzanii, o. Jacek Górka, Zakon Braci Mniejszych;	200 USD
Pomoc w nauce i utrzymaniu dzieci	placówka w Morogoro w Tanzanii, o. Andrzej Duda, Zgromadzenie Zmartwychwstania Pańskiego	375 USD

Aktualne projekty pomocowe

Jak co roku prosimy o wsparcie dla naszych aktualnych projektów:

1. Dożywianie i leki dla uchodźców

Dożywianie i leki dla najuboższych w Demokratycznej Republice Konga – projekt realizowany przez s. Agnieszkę Gugałę ze Zgromadzenia Sióstr od Aniołów – koszt: 5000 USD. Pisz s. Agnieszka: Zwracam się z gorącą prośbą o wsparcie finansowe w kwocie 5000 USD zakupu żywności i leków. Zostaną one przeznaczone dla najuboższych mieszkańców Ntamugengi i okolic.

Region wschodniej części naszej prowincji jest ogarnięty wojną od marca zeszłego roku. Walki toczą się pomiędzy rebeliantami M23 a wojskiem rządowym. W wyniku tych działań od końca czerwca do naszej wioski zaczęli napływać uchodźcy z terenów zajętych przez rebeliantów. Przez ponad 4 miesiące 15-20 tys. osób mieszkało stłoczonych na terenie naszego szpitala, szkół i naszego domu. Ludzie nie mieli dokąd pójść. Część pól była niedostępna. Głód zapanował w całym regionie. Częste detonacje, walki, ranni stały się chlebem powszednim. Od czerwca 2022 r. żyliśmy w obecności wojsk i sąsiedztwie rebelii M23. Przez naszą wioskę kilkakrotnie przetoczył się front. 23 października w naszej wsi zginęło 9 osób, a 60 zostało rannych. W sumie od początku wojny przyjęliśmy około 150 rannych. Nasz szpital leczy za darmo wszystkich uchodźców i przez 5 miesięcy

był wielkim obozem dla kilku tysięcy osób. Na stałe pokrywamy opieką medyczną region zamieszkały przez ponad 50 tysięcy mieszkańców. Aktualnie jesteśmy pod okupacją rebelii. Nie wiemy, czego się spodziewać, bo walki trwają nadal w regionie choć nieco dalej, ok. 30-40 km od nas. Staramy się funkcjonować w miarę normalnie, choć do normalności daleko.

Ludność zubożała, łatwiej zapadają na infekcje, jest też wiele nowych przypadków gruźlicy. Największym problemem jest brak żywności, której ceny w przeciągu ostatnich miesięcy wzrosły dwu-trzykrotnie. Pomoc, o którą prosimy, przeznaczymy na zakup żywności dla osób najbardziej potrzebujących (3000 USD) i na zakup leków do ośrodka zdrowia (2000 USD).

Będziemy wdzięczni za każdy gest wsparcia i życzliwości. W modlitewnej łączności pozostaje s. Agnieszka Gugała CSA - odpowiedzialna za wspólnotę Sióstr od Aniołów w Ntamugendze

2. Remont szkoły w Ugandzie

Projekt realizowany przez o. Jeana-Paula Basikabę Eviego ze Zgromadzenia Misjonarzy Afryki. Lubelska wspólnota Ruchu „Maitri” zadeklarowała częściowe wsparcie tego projektu (4000 EUR). Pisz o. Jeana-Paul Basikaba Evy: Konieczność remontu szkoły podstawowej Kaleuro wynika z rosnącej liczby mieszkańców wioski Kaleuro, a ze względu na względny spokój i bezpieczeństwo większość ludzi

osiedliła się w okolicy. Populacja Kaleuro nie ma obecnie stałych i solidnych sal lekcyjnych nadających się do uczęszczania na zajęcia. Jedyną strukturą są półstały budynek, który powstał kilka lat temu. Jednak w porze deszczowej prowadzenie lekcji staje się niemożliwe ze względu na to, że obecny półstały budynek nie ma drzwi i okien. Wiatry i woda mogą przenikać do budynku z powodu braku odpowiedniego muru.

Proponowany remont budynku szkolnego umożliwi wykorzystanie go jako dogodnego miejsca do nauki. Sale dydaktyczne będą również wykorzystywane do nauczania katechezy i przygotowania do sakramentów dzieci i rodziców. Sale lekcyjne będą centrum i punktem odniesienia Wspólnoty w tym obszarze, w którym będą prowadzone wszystkie działania, w tym działania na rzecz sprawiedliwości i pokoju, rozwoju kobiet, mężczyzn, dzieci i młodzieży. To z kolei wzmocni formację wiary i rozwój społeczny naszego ludu.

Wpłaty na aktualne projekty jednorazowe można kierować na konto złotówkowe lubelskiej wspólnoty Ruchu z dopiskiem „Dożywianie i leki dla uchodźców w DRK” lub „Remont szkoły w Ugandzie”.
Numer rachunku:
76 1240 2382 1111 0000 3926 0677
Dane konta: Ruch „Maitri” przy Archidiecezjalnym Centrum Misyjnym w Lublinie.

Kwoty składek w 2022 r.

Szanowni Państwo!

Jak co roku podajemy orientacyjne kwoty składek w programie „Adopcja Serca” w różnych wariantach pomocy w poszczególnych miesiącach. Prosimy o porównanie z podanymi wartościami swoich wpłat i ewentualne uzupełnienie zaległości. Przypominamy również, że istnieje pełna dowolność w sposobie dokonywania wpłat – od stałych comiesięcznych do nawet jednorazowych za cały rok. Tradycyjnie dziękujemy tym wszystkim, którzy płacą więcej, niż wynika to z podanych wartości. Pozwala nam to na wsparcie dzieci, dla których szukamy rodziców oraz na finansowanie jednorazowych projektów.

Tabela 3. Kwoty składek w 2022 r.

Miesiące	Szkoła podst. 13 EUR	Szkoła średnia 17 EUR	Adopc. Medyczna 26 EUR
Styczeń	62 zł	81 zł	124 zł
Luty	62 zł	81 zł	124 zł
Marzec	64 zł	83 zł	127 zł
Kwiecień	63 zł	82 zł	126 zł
Maj	64 zł	84 zł	128 zł
Czerwiec	62 zł	81 zł	124 zł
Lipiec	65 zł	85 zł	130 zł
Sierpień	64 zł	84 zł	128 zł
Wrzesień	64 zł	83 zł	127 zł
Październik	65 zł	85 zł	129 zł
Listopad	64 zł	83 zł	127 zł
Grudzień	64 zł	83 zł	127 zł
Suma	763 zł	995 zł	1521 zł

Odliczenie darowizn w rozliczeniu podatkowym za rok 2022

W związku z możliwością odliczenia darowizn przekazywanych na dzieci w ramach Adopcji Serca w swoich rozliczeniach podatkowych przypominamy wszystkie potrzebne do tego informacje.

Ruch „Maitri” działa przy Archidiecezjalnym Centrum Misyjnym z siedzibą przy ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego 2, 20-105 Lublin, które jest kościelną osobą prawną. Wpłaty naszych ofiarodawców w całości przeznaczone są na kościelną działalność charytatywno-opiekuńczą. Zasady odliczania wpłat dokonanych przez ofiarodawców reguluje art. 26 ust. 6b Ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych

(Dz. U. z 2000 r., Nr 14, poz. 176 ze zm.), art. 55 ust. 7 Ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku państwa do Kościoła Katolickiego w RP (Dz. U. Nr 29, poz. 154 ze zm.) oraz liczne orzeczenia sądowe. Podstawowe zasady obowiązujące przy odliczaniu darowizn wynikają z przytoczonych przepisów i są następujące:

- Przekazanie na konto bankowe darowizny na kościelne cele charytatywno-opiekuńcze odbędzie się za pokwitowaniem;
- Wpłaty na działalność charytatywną odlicza się od dochodu w zeznaniu rocznym (PIT-36 lub PIT-37) gdzie należy podać kwotę przekazanej darowizny, kwotę odliczonej darowizny oraz dane obdarowanego poprzez podanie m.in. jego nazwy i adresu;

- Do odliczenia darowizn na działalność charytatywną przy rozliczeniu podatku dochodowego od osób fizycznych (PIT) konieczne jest otrzymanie sprawozdania o wykorzystaniu wpłaconej kwoty w ciągu dwóch lat od dokonania wpłaty.

Biorąc pod uwagę powyższe warunki każdy ofiarodawca, który zdecyduje się na odliczenie darowizny powinien dokonać tego w zeznaniu rocznym z uwzględnieniem otrzymanego od nas pisemnego potwierdzenia wpłat, które jest pokwitowaniem odbioru darowizny. Otrzymane pokwitowanie w połączeniu z niniejszym Informatorem stanowi sprawozdanie o przeznaczeniu wpłaconych kwot. Przypominamy, że **nie ma limitu przy odliczaniu darowizn na kościelną działalność charytatywno-opiekuńczą.**

WYDARZENIA 2022 ROKU W NASZEJ WSPÓLNOCIE

- **12 marca** w Lublinie odbył się wielkopostny dzień skupienia. Tematem przewodnim była „Droga ku zmartwychwstaniu”. Gościliśmy Duszpasterza Krajowego Ruchu „Maitri” ks. dr. Andrzeja Panasiuka oraz Założyciela Ruchu dr. hab. Jacka Wójcika. Wzięło w nim udział łącznie 15 osób. Dzień skupienia – jak we wstępie zauważył ks. Andrzej – jest okazją do zobaczenia siebie na drodze do zbawienia. Bycie ochrzczonym nie jest jednoznaczne z myśleniem po chrześcijańsku. Współcześnie występuje brak zainteresowania mówienia o Jezusie. Droga ku zmartwychwstaniu jest drogą umierania sobie: „Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie” (Mt 16,24; Mk 8,34; Łk 9,23). Podczas rekolekcji szukaliśmy woli Bożej wokół dwóch słów: „cokolwiek”, „dokądkolwiek”. Słowo „cokolwiek” pojawia się w relacji z Kany Galilejskiej. Maryja mówi do sług: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” (J 2,5). Nieraz chcemy dobrze, a inni nam się sprzeciwiają. Warto wtedy być otwartym na polecenie, by zrobić cokolwiek, co nam powie Jezus. Ideałem jest przekreślenie siebie, umieranie sobie. W Kanie Galilejskiej podobno nie było źródła ani studni. Śludzy prawdopodobnie musieli rozejść po całej okolicy, by zebrać o deszczówkę. Mimo to udało im się napędnąć stągwie aż po brzegi. Kolejnym omawianym słowem było „dokądkolwiek”. Należy być gotowym, by iść, dokądkolwiek pójdzie Jezus. Szymon, Andrzej i Jan na jedno słowo Jezusa zostawili wszystko i poszli za Nim. Punkt centralny dnia skupienia stanowiła koncelebrowana Eucharystia, podczas której słowo Boże wygłosił asystent kościelny Ruchu w archidiecezji lubelskiej ks. Andrzej Szulej.
- **9 sierpnia** odbyła się wizyta ks. Mateusza Maciejewskiego, który jeszcze jako student KUL w latach 2014-2015 był animatorem lubelskiej wspólnoty Ruchu „Maitri”. Otrzymaliśmy zaproszenie do jego nowej parafii w Parznie.
- **6 października** Monika Sidor przeprowadziła nabór na wolontariuszy-tłumaczy na filologii romańskiej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Prelekcja o Maitri trwała ok. 40 min.

- **21 października** Barbara Mielecka odbyła wizytę w Szkole Podstawowej nr 38 im. H. Sienkiewicza. Przeprowadziła dwie lekcje o Maitri, otworzyła naszą wystawę o Kamerunie i uczestniczyła w ogólnym spotkaniu poświęconym misjom. <https://www.sp38.lublin.eu/index.php/swietlica/swietlicowe-warsztaty/1358-misjonarki-w-swietlicy>
- **7 listopada** Monika Sidor przeprowadziła nabór na wolontariuszy-tłumaczy na filologii romańskiej na UMCS. Prelekcja o Maitri trwała ok. 20 min. a do pomocy zgłosiło się 6 osób (wszystkie uczestniczki spotkania).
- **18 listopada** Monika Sidor odbyła wizytę w Szkole Podstawowej nr 5 im. Ks. J. Twardowskiego w Biłgoraju. Przeprowadziła dwie lekcje dla ok. 100 uczniów z klas od 3 do 6 o „Maitri” i uczestniczyła w ogólnym spotkaniu poświęconym misjom.
- **18 listopada** odbyła się również Msza św. i spotkanie uczestników i sympatyków Ruchu „Maitri” połączone z konferencją nt. „Dlaczego człowiek lęka się śmierci?” ks. Andrzeja Szuleja.

Relacja ze szkoły w Biłgoraju

18 listopada gościliśmy w naszej szkole panią dr. Monikę Sidor, która będąc wykładowcą na UMCS współpracuje z Ruchem Maitri tzn. Z Ruchem Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata jako wolontariuszka.

Spotkanie dotyczyło działalności misyjnej Ruchu Maitri. Pani Monika opowiedział uczniom o na czym polega udzielana pomoc i jak my będąc w Polsce możemy się w tę pomoc włączyć. Jednym z najważniejszych programów pomocowy jest Adopcja Serca. Polega ona na objęciu dziecka patronatem, czyli adopcją na odległość oznacza moralne zobowiązanie ofiarodawcy do niesienia pomocy konkretnemu, znanemu z nazwiska i imienia podopiecznemu. Aby objąć patronatem podopiecznego, należy:

1. Wypełnić on-line deklarację przystąpienia do programu, albo pobrać, wypełnić i odesłać deklarację w formacie pdf;
2. W trakcie wypełniania należy wskazać wybraną formę pomocy;
3. Potwierdzić udział w programie przez opłacenie składki adopcyjnej za 3 miesiące.

Była możliwość wesprzeć te działania poprzez dobrowolną ofiarę. Po spotkaniu zbierała się kwota 211,60 zł – która w całości zostanie przekazana na dożywianie dzieci w Afryce. Dziękujemy uczniom za okazane serce.

Gdyby ktoś chciał się więcej dowiedzieć na temat działalności Ruchu Maitri zapraszamy na stronę: Ruch Maitri: Adopcja Serca, pomoc Afryce i Azji, pomoc ubogim.

Z racji tego spotkania w naszej szkole zostanie zorganizowana wystawa na temat misji.”

Źródło: Spotkanie z misjonarzem, w: <http://www.sp5bilgoraj.pl/linuxpl/wydarzenia8.htm#szm>, z dnia 2.12.2022 r.

Wystawa „Kameruńska codzienność”

Dysponujemy własną wystawą – 11 plansz w formacie 100 cm na 70 cm. Instytucje (domy, kultury, biblioteki, szkoły) pragnące ją u siebie gościć prosimy o kontakt z Moniką Sidor (tel. 600 527 428). Potrzebne są antyramy i stojaki.

Jesteśmy także otwarci na zaproszenie do szkół z prezentacją multimedialną na tematy:

- Życie ucznia w Afryce
- Deficyt wody pitnej w Afryce
- Ruch „Maitri” i „Adopcja Serca”.

Ruch „Maitri” w mediach społecznościowych

- strona lubelskiej wspólnoty: www.maitri.diecezja.lublin.pl
- strona Duszpasterza Krajowego: www.maitri-duszpasterz.pl
- strona ogólnopolska: www.maitri.pl
- Facebook: Ruch Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata „Maitri”;
- Instagram: Ruch Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata „Maitri”;
- YouTube: Adopcja Serca;

Formacja

Ruch „Maitri” jest członkiem założycielem Ogólnopolskiej Rady Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich. Mamy swoją formację: konferencje i rekolekcje, na które zapraszamy również Darczyńców i Wolontariuszy. W każdą pierwszą sobotę miesiąca o godz. 18:00 Duszpasterz Krajowy, dr Andrzej Panasiuk wygłasza konferencję adresowaną do uczestników, darczyńców, rodziców adopcyjnych i wolontariuszy Ruchu „Maitri”. Można jej wysłuchać na żywo na stronie parafii pw. św. Michała Archaniola w Mieścisku: <http://www.parafiamiescisko.pl/> lub na stronie Duszpasterza Krajowego: <http://www.maitri-duszpasterz.pl/>.

MAITRI – RUCH KATOLICKI

ZAŁOŻYCIEL RUCHU JACEK WÓJCIK SPOTKANIE OPLATKOWE 2022

Drodzy Maitrowcy, Szanowni Państwo,
Przede wszystkim chciałbym wszystkim tu zebranym podziękować za Waszą pracę i zaangażowanie związaną z prowadzeniem Adopcji Serca i innymi działaniami Ruchu. Wasza obecność i wytrwanie w tej sprawie jest każdemu potrzebna, łatwiej nam trwać razem. Potrzebujemy wzajemnego wspierania się.

Monika zasygnalizowała, że część spośród osób obecnych na dzisiejszym spotkaniu może nie znać historii naszego Ruchu i z tego powodu warto coś powspominać. Osobiście wolę zawsze myśleć o tym, co przed nami niż o tym, co za nami. Chyba, że to coś z przeszłości jest wciąż dla nas ważne. Chcę dziś opowiedzieć o tym jakie miałem szczęście! Spotkałem tylu porządných i dobrych księży. Jeden z nich stoi u początków naszego Ruchu. Stoi niejako

niechcący ale tak się to potoczyło. Zaczęło się od tego, że to on był pierwszą osobą w moim życiu, która pokazała mi, że można zrobić coś konkretnego dla ludzi, którzy żyją w warunkach drastycznie odbiegających od naszych. Owszem, wcześniej słyszałem wielokrotnie o tym, że trzeba pomagać. O tym, że gdzieś tam ludzie głodują. Ale dopiero on powiedział mi, zrób z tym coś konkretnego. Był to początek siódmej dekady XX wieku – rok 1973 lub 74. Od lat trwała susza w Sahelu,

pasie ciągnącym się w poprzek północnej Afryki. W wielu krajach tysiące ludzi umierało z głodu i z braku wody. Wspomniany ksiądz poprosił mnie o sporządzenie gazetki zawierającej podstawowe informacje o tej sytuacji, apel o reakcję i sposób zbierania pieniędzy. Wtedy to po raz pierwszy zacząłem zastanawiać się nad tym dlaczego mi jest lepiej niż innym.

W roku 1975 wybrałem się do Indii. Powód był bardzo prozaiczny. Miałem 24 lata i byłem ciekaw egzotycznego kraju. Nie mając zresztą zielonego pojęcia o kulturze ludów tego kraju. Może gdzieś tam polizałem powierzchownie jego historię. Nie było we mnie żadnej głębszej motywacji. Ksiądz był przeciwny mojemu wyjazdowi. Kiedy okazało się, że lekceważę jego porady w końcu powiedział: „Jeśli już durniu musisz tam jechać, to weź ze sobą książkę o Matce Teresie i jej zawieź. Pokaż, że w Polsce o niej słyszeli.” Resztki szacunku kazały mi posłuchać tego polecenia. W Polsce wyszła wtedy książka Malcolma Muggeridge „Matka Teresa z Kalkuty”. Zabrałem tę książkę. W Indiach zahaczyłem o Kalkutę, wręczyłem książkę Matce Teresie i przez dwa tygodnie przepracowałem w kilku obiektach prowadzonych tam przez Misjonarki Miłości. W krótkim wystąpieniu nie będę rozwijał kolejnych wspomnień o różnych etapach mojego nawrócenia, które wciąż trwa.

W każdym razie wróciłem do Polski z listą potrzebnych leków sporządzoną przez siostrę Anand i potem spotkałem wielu ludzi, którzy zupełnie innymi drogami niż ja doszli do tego, że trzeba innym pomagać. I doszli do tego w wieku znacznie wcześniejszym niż ja. Na tej drodze spotkałem Dorotę, która zaimponowała mi skutecznością swojego działania. Jesteśmy jednym z wielu maitrowskich małżeństw. Czasem trudno rozdzielić, czy robiliśmy coś dla innych, żeby zdobyć serce drugiej strony. Czy też było odwrotnie, że działanie dla innych przyciągnęło nas jak magnes. A może nie warto tego rozdzielać?

Dla mnie w całej maitrowskiej drodze ważny był przykład wspomnianego już księdza. Nauczył mnie on kilku rzeczy. Po pierwsze – wymagaj w pierwszej kolejności od samego siebie. Znalazło to zapis w naszym Statucie. W naszych Zasadach mamy zapisane, na pierwszym miejscu: „Ruch Maitri rozwija i ożywia każdy kto: ograniczając w życiu codziennym własne wydatki i potrzeby dzieli się z potrzebującymi braćmi żyjącymi w krajach Trzeciego Świata i wokół nas.” Bo było tak, że ten ksiądz prowadził codzienne zapiski: ile wydałem na siebie. I podsumowywał i kontrolował się pod tym względem ostro. Prymas Glemp w jednym ze swoich listów kierowanych do księży nazwał go „Biedaczną z Warszawy”

porównując do św. Franciszka. Może nie jest dla nas możliwym do naśladowania w pełni jego przykład. Ale coś z jego postawy można przyjąć. Co roku podsumowujemy z Dorotą ile wydaliśmy na innych. W tym roku wypadło nie najlepiej, bo tylko 14%. Ale mieliśmy lepsze lata, dochodziło do 35%. Zaznaczam, że nie wliczamy tu wydatków na wnuki, prezentów rodzinnych i dla przyjaciół itp. Zachęcam – spróbujcie. Może się Wam uda lepiej niż nam.

Ten ksiądz nauczył mnie też pewnej postawy w działaniu. Egzekwował to w trakcie spowiedzi. Kiedy wyliczałem mu swoje większe i mniejsze świnstwa, przerywał i pytał: „No dobrze, ale co w tym czasie zrobiłeś dla Jezusa?” Czy można zrobić coś dla Jezusa? Czy może to być wpłata 65 zł miesięcznie na dziecko? Czy może to być przetłumaczenie kilkudziesięciu listu takiego dziecka? Czy może to być godzina wystana pod kościołem na zbiórce? Albo godzina spędzona w siedzibie wspólnoty nad porządkowaniem papierów? Czy to nie za mało, żeby w to wszystko mieszać autorytet Boga? Odpowiedź jest prosta, a dawała ją wielokrotnie Matka Teresa. Mówiła, że to nasz sposób patrzenia robi rzeczy wielkimi lub małymi. Ale dla Boga nie ma rzeczy małych. Możesz dla Jezusa sprzątnąć mieszkanie, ugotować obiad i przygotować konspekt lekcyjny. Jak to praktykować? Mi osobiście pomógł pewien epizod. Lata temu jeden z naszych maitrowskich przyjaciół postanowił wstąpić do jezuitów. Niesiony wielkim zapałem wylądował w ich seminarium w Starej Wsi. Po niecałych dwóch tygodniach wrócił bardzo zawiedziony. Zamiast wprowadzić go w wielką filozofię dano mu do ręki grabie i kazano grabić liście. Nie wytrzymał tej próby. Ta sytuacja wraca do mnie ilekroć coś robię w ogródku, grabię lub zamiatam. Jeśli tylko nie zapomnę, to powtarzam wtedy: „Jezu, robię to dla Ciebie”. Oczywiście chcę, żeby był porządek, żeby Dorota mnie pochwaliła itd. Ale jedno drugiemu nie przeszkadza. Jedno drugie wspiera. Jesteśmy istotami, które zostały włączone w porządek nadprzyrodzony i w każdej sytuacji warto to sobie przypominać. Święta Faustyna zapisała w Dzienniczku taką prośbę: „Przebóstwij mnie, aby czyny moje miały wartość nadprzyrodzoną”. A to była przecież prosta kobieta, która nadawała się tylko do pilnowania furty a w najlepszym wypadku jako pomoc do kuchni.

Kiedy taka motywacja jest szczególnie potrzebna? Może wtedy, gdy wszystko się nie udaje. Albo wychodzi odwrotnie w stosunku do naszych planów. Mamy taki przykład. Wśród naszych osobistych adoptowanych dzieci mamy Bloise, kleryka z Kamerunu. Przez kilka lat wspomagaliśmy jego studia. I oto na rok przed święceniemi

Bloise zapłacił pieniędzmi z Adopcji za usunięcie dziecka swojej dziewczyny. Można się załamać. Przychodzą różne myśli o sensie tego wszystkiego. Ale potem przychodzi refleksja – robiliśmy to dla Jezusa, nie tylko dla Bloise. Nic się nie zmarnowało z tego, co było dobre. Bloise nawalił, ale nie można go z adopcji całkiem wyrzucić. Oczywiście, został usunięty z seminarium i z programu adopcyjnego, ale przecież pozostał naszym dzieckiem. Codziennie wymieniam jego imię w modlitwie wstawienniczej. Może tej modlitwy zabrakło wcześniej?

Mamy dla podtrzymania równowagi przykłady pozytywne. Nasz inny syn, Maurycy, którego niektórzy z Was może spotkali, gdy był w Polsce, sprawuje się znakomicie. Jest w tej chwili we Francji, gdzie robi doktorat i kto wie może zostanie biskupem. Jego historia jest niesamowita. Jako dziecko latał na golasa po swojej wiosce. Urodzony w rodzinie pogańsko-muzułmańskiej sam w dzieciństwie odmawiał sobie drobnych przyjemności, żeby zbierać pieniądze na zakup Pisma Świętego. Jako młody człowiek poprosił o chrzest wbrew stanowisku całej rodziny. A kiedy poszedł do seminarium rodzina odmówiła mu jakiegokolwiek wsparcia. Dlatego potrzebna była nasza pomoc.

Towarzysząc Maurycemu przez kilkanaście już lat na tej drodze dowiadujemy się jak może Pan Bóg działać. Wyciąga człowieka jakby za łeb z jego uwarunkowań pozornie nie do pokonania i prowadzi swoją drogą. Oczywiście, jeśli człowiek daje się prowadzić. To ważna obserwacja, żeby się nie dać zdołować niepowodzeniami. Pan Bóg jest zdolny przysłać nowych ludzi.

Nie chciałbym Was zamęczyć wyliczaniem kolejnych rzeczy, które zawdzięczam mojemu nauczycielowi, księdzu Bronisławowi Bozowskiemu, bo o niego tu chodzi. On je we mnie pompował przez 19 lat, więc nie uda się tego opowiedzieć nawet w ciągu wielu godzin. Ale znaczna część jego nauczania jest wpisana w nasz Statut. Można powiedzieć, że ten ksiądz jest w jakimś sensie dziadkiem naszego Ruchu. Zapamiętajmy, że jeśli cokolwiek zrobimy dla Jezusa, to się nie zmarnuje. Niestety, nie mogłem przywieźć z sobą kilku książeczek z jego kazaniami. Ale mam kilka jego pamiętników i jeden egzemplarz wspomnień jego różnych uczniów wydany 10 lat po jego śmierci. I to Wam zostawiam. Może ktoś się zainteresuje.

Przy okazji zostawiam narzędzia, które w Kamerunie nabyłem od Piotra – szwagra naszego Maurycyego. On tymi narzędziami zarabiał na utrzymanie swoich 9-ciorga dzieci. Może dzięki temu możemy sobie lepiej uzmysłwić olbrzymią różnicę pomiędzy przeciętnym poziomem naszego życia a przeciętnym poziomem życia w krajach afrykańskich.

Dziękuję Wam za to spotkanie. Jacek



Redaguje zespół: Konrad Czernichowski, Monika Sidor, Artur Salamon

Adres: Ruch Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata „Maitri”, parafia św. Józefa, ul. Filaretów 7, 20-609 Lublin
Tel. 81 525 78 56 (w godzinach pracy biura Adopcji Serca: wtorek 16.00–18.00), e-mail: maitri@diecezja.lublin.pl

Asystent kościelny wspólnoty lubelskiej: ks. Andrzej Szulej, Odpowiedzialna za wspólnotę: Agnieszka Goliszek

Konta ruchu – nazwa konta: Ruch „Maitri” przy Archidiecezjalnym Centrum Misyjnym

konto złotowe: 76 1240 2382 1111 0000 3926 0677; BIC/SWIFT: PKOPPLPW

dla wpłacających z zagranicy: konto euro: standard IBAN: PL 92 1240 5497 1978 0010 4969 4166

konto USD: standard IBAN: PL 08 1240 2382 1787 0000 3926 0693

